Samorządowe Pismo Społeczno-Kulturalne Gminy Oleśnica

OLEŚNICKIE ECHA



Nr 38 / kwiecień 2023 ISSN 2080-8860

Nadzieja zawiera w sobie światło mocniejsze od ciemności (…)
Jan Paweł II

Szanowni Państwo!
Drodzy Czytelnicy, Mieszkańcy
Miasta i Gminy Oleśnica
oraz Świąteczni Goście!

Z okazji świąt Wielkiej Nocy
składamy najserdeczniejsze życzenia:
radości, niesłabnącej nadziei oraz pełni zdrowia.
Niech błogosławieństwo Zmartwychwstałego Pana
przyniesie pokój do naszych serc,
owocuje dobrocią, którą będziemy się dzielić z innymi
i przypomina o tym, co piękne i wartościowe.

Przewodnicząca Rady Miejskiej
Krystyna Bator

Burmistrz Miasta i Gminy Oleśnica
mgr Leszek Juda
z pracownikami UMiG Oleśnica





W skrócie ...

Wielkość czasu str. 3



Zygmunt Krasiński wieszcz nieznany str. 4



Swoje miejsce str. 7



Parafia Oleśnica str. 8



Rekordowy budżet str. 10



Umowy na budowę kanalizacji str. 12



Stowarzyszenie „Wspólnota Oleśnicy” str. 13



Miejsko-Gminne Centrum Kultury str. 15



Biblioteka str. 17



Z życia szkoły str. 20



Z życia przedszkola str. 25



Sport str. 30



◄ Wielkość czasu ►

Dobrze jest celebrować wielkość,
ale ważniejsze jest, aby z niej coś zabrać dla siebie.

Przymiotnikiem „wielki,-a,-e” opatrujemy jako nazwą własną zwykle: wydarzenia epokowe (np. Wielka Emigracja), miejsca geograficzne (np. Babięty Wielkie), wybitne postaci historyczne (np. Aleksander Wielki), dzieła literackie (wielka improwizacja), pomniki sztuki, budowle itp. Ale w języku polskim mamy jeszcze inne kategorie: **wielkości czasu**. I tak w środę popielcową weszliśmy w Wielki Post, który gdzie indziej nazywa się po prostu postem, albo czterdziesiątnicą, potem przyjdzie Wielki Tydzień, Wielki Czwartek, Wielka Sobota i (największa!) Wielkanoc; jednym słowem, idziemy/ szliśmy przez Wielki Czas!

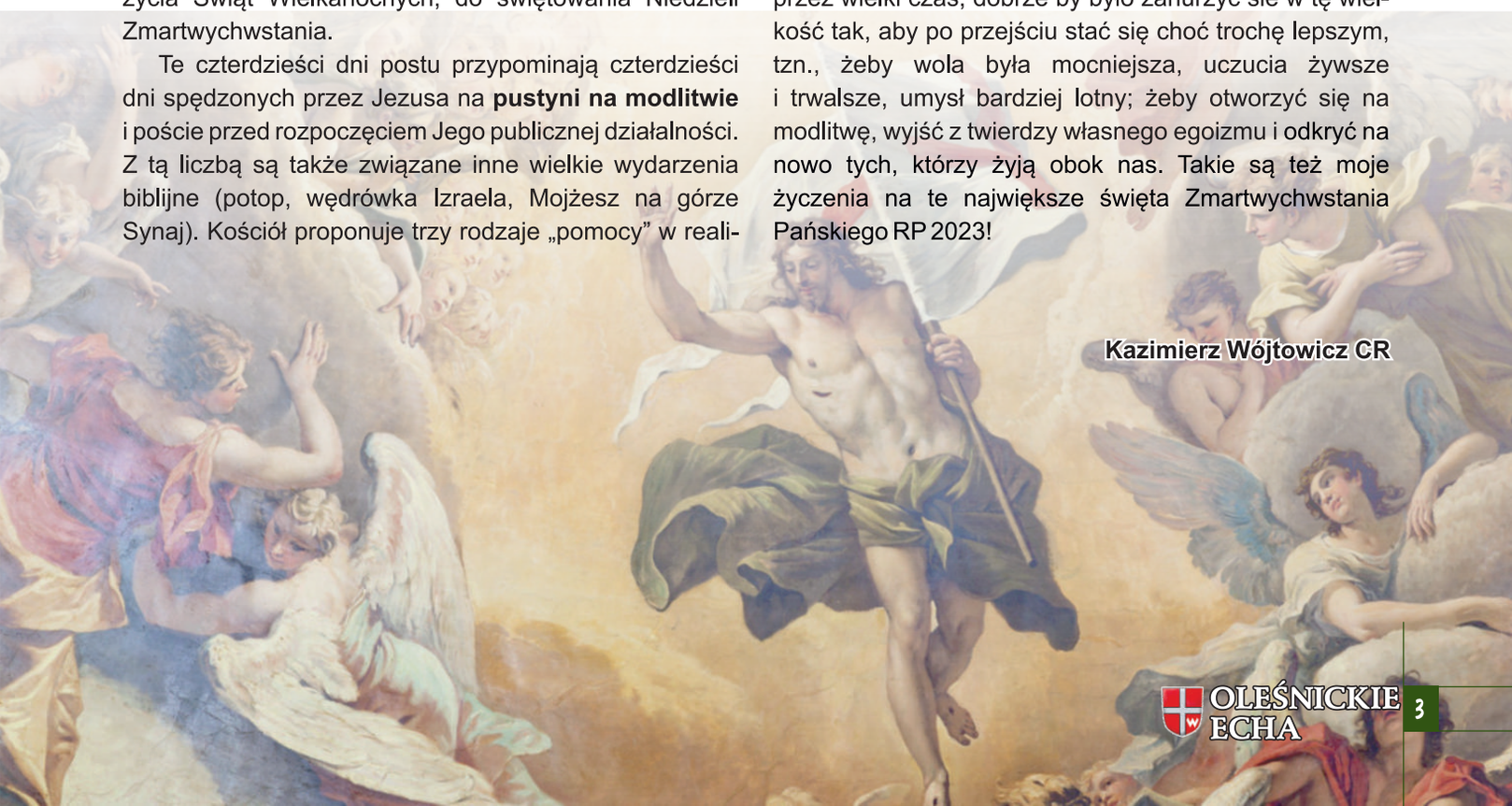
Pytamy, co to znaczy? Co to za wielkość, w którą świadomie czy nieświadomie wdepnęliśmy i człapiemy przez **czterdzieści** dni? Trzeba najpierw pamiętać, że jest to czas mający pobudzić nas do podjęcia zdecydowanej drogi osobistej odnowy i nawrócenia, gdzie trzeba zawalczyć o odnowienie relacji z Panem Bogiem, drugim człowiekiem i samym sobą. W ten sposób ta droga pokuty i poprawy stanie się dobrym przygotowaniem do przeżycia Świąt Wielkanocnych, do świętowania Niedzieli Zmartwychwstania.

Te czterdzieści dni postu przypominają czterdzieści dni spędzonych przez Jezusa na **pustyni na modlitwie** i poście przed rozpoczęciem Jego publicznej działalności. Z tą liczbą są także związane inne wielkie wydarzenia biblijne (potop, wędrówka Izraela, Mojżesz na górze Synaj). Kościół proponuje trzy rodzaje „pomocy” w realizacji nawrócenia i poprawy jakości życia; są to **modlitwa,** post, **jałmużna**. Proszę zauważyć, że to są też trzy obszary praktykowania przykazania miłości: Bóg, ja, bliźni. Dla nastrojenia serca i obudzenia sumienia do dyspozycji mamy jeszcze **rekolekcje** i spowiedź oraz nabożeństwa **Gorzkich Żali** i **Drogi Krzyżowej**. Tak więc wielkość czasu postu bierze się z trzech źródeł: 1) z długości trwania; 2) z wielkości podjętych zadań; 3) z intensywności akcji duszpastersko-liturgicznych.

Inne źródła wielkości mają ostatnie dni Wielkiego Tygodnia, gdzie obchodzimy tzw. Triduum Paschalne Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. W tych dniach wspominamy i przeżywamy wielkie fakty zbawcze z życia Chrystusa: ustanowienie Eucharystii i kapłaństwa (Wielki Czwartek), mękę i śmierć Pana Jezusa (Wielki Piątek), zstąpienie Chrystusa do Otchłani i wielki Triumf Zmartwychwstałego nad złem i grzechem i śmiercią (Wielka Sobota), Zmartwychwstanie Chrystusa (Wielkanoc). Właśnie z tych wielkich **wydarzeń zbawczych** czerpią te dni swoją wielkość.

Co z tego wynika dla nas? Odpowiedziałbym tak: Przechodząc przez rzekę, wychodzimy; przechodząc przez wielki czas, dobrze by było zanurzyć sie w tę wielkość tak, aby po przejściu stać się choć trochę lepszym, tzn., żeby wola była mocniejsza, uczucia żywsze i trwalsze, umysł bardziej lotny; żeby otworzyć się na modlitwę, wyjść z twierdzy własnego egoizmu i odkryć na nowo tych, którzy żyją obok nas. Takie są też moje życzenia na te największe święta Zmartwychwstania Pańskiego RP 2023!

Kazimierz Wójtowicz CR



ZYGMUNT KRASIŃSKI *WIESZCZ NIEZNANY*

ODSZEDŁ JUŻ DO HISTORII ROK POLSKIEGO ROMANTYZMU. CZY ISTOTNIE?



Dla wielu, nie jest to tylko prąd literacki, który otwiera wydanie *Ballad i romansów* Adama Mickiewicza w roku 1822, a kończy wybuch powstania styczniowego w roku 1863. To czas wielkich, realnych nadziei na niepodległość owocujący powstańczymi zrywami. Ubogacił systemy: filozoficzne, etyczne, artystyczne, polityczne, ugruntował znaczenie Kościoła. Podniósł do rangi prawie sacrum znaczenie narodu, suwerenności i wolności jednostki. Jak widać z naszych polskich dziejów, nie umarł. Sięgamy po niego w ważnych chwilach dziejowych. Inspirował w ciągu wieków poetów i pisarzy. Jego ideowe wskazania znajdziemy w wystąpieniach liczących się stronnictw politycznych II Rzeczypospolitej. Mickiewicza i Słowackiego cytował Marszałek Józef Piłsudski lansując prometejskie postawy wśród młodych Polaków. Po strofy Norwida sięgał w swych homiliach Wielki Polak Święty Jan Paweł II. Chciałoby się też rzec trawestując Zygmunta Krasińskiego: My z nich wszyscy. W oryginale zapisał te słowa poeta w liście datowanym na 5 XII 1855 do Adama Sołtana na wieść o śmierci Adama Mickiewicza: „Pan Adam już odszedł od nas. Na tę wieść pękło mi serce. On był dla ludzi mego pokolenia i miodem i mlekiem i żółcią i krwią duchową, my z niego wszyscy."

Kim był, żyjący w cieniu Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego Zygmunt Krasiński, trzeci wieszcz? W ocenie historyków literatury był to jeden z największych umysłów ówczesnej Europy. Urodził się w roku 1812 w Paryżu, kiedy to, wówczas czternastoletni już Adam Mickiewicz obserwował przechodzące na Moskwę wojska francuskie. Jego ojcem był Wincenty hrabia Krasiński, zaufany człowiek Napoleona. Generał. Dowódca elitarnej jednostki w najbliższym otoczeniu cesarza. Po jego abdykacji powrócił do kraju stając się poddanym cara Rosji Aleksandra I. Dodać należy, wiernym poddanym. To wtedy zaczął zwracać się do syna imieniem ostatnim - Zygmunt. Bo w czasie chrztu przyszły poeta w swoim wówczas parafialnym kościele Notre Dame de Lorette w Paryżu otrzymał aż pięć imion: Napoleon Stanisław Adam Feliks Zygmunt. Pierwsze imię otrzymał na cześć ojca chrzestnego, a był nim sam Napoleon. Osierocony bardzo wcześnie przez matkę Marię z Radziwiłłów, wychowywany przez znakomitych guwernerów, między innymi przez Józefa Conrada Korzeniowskiego i Piotra Chlebowskiego, nauczycieli języków, przy wrodzonym talencie poetyckim stał się szybko „cudownym" dzieckiem najlepszych salonów europejskich. Władał biegle pięcioma językami: łaciną, angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim nie licząc rodzimego języka. Ta ogromna troska ojca o edukację, wychowanie i karierę syna miała jednak i ujemne strony. Poeta już nigdy nie uwolnił się spod despotycznej, także w politycznej sferze życia, roli ojca. Mimo swej wysokiej pozycji towarzyskiej skazany został na ostracyzm patriotycznej części rówieśników. Stąd studia rozpoczęte w wieku 16 lat na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego kontynuował w Genewie. Czy była to jedynie decyzja Zygmunta Krasińskiego czy jego ojca, nie wiadomo. Po studiach odrzucił jednak zdecydowanie propozycję kariery dyplomatycznej na dworze carskim. Rola ojca w końcowej fazie życia carskiego generała z pewnością nie pomagała. Była jednak niewątpliwie istotna, co widać w powstających utworach. Ojciec ingerował również w jego życie prywatne. Romans Zygmunta Krasińskiego z wielką miłością jego życia Delfiną Potocką nie zakończył się małżeństwem. Ożenił się zgodnie z wolą ojca z Elizą Branicką. W podarunku ślubnym dostał pałac w Opinogórze (dziś muzeum polskiego romantyzmu). Z tego związku urodziło się czworo dzieci. Nie był jednak szczęśliwym mężem i ojcem. Wzorem polskiej arystokracji wiele podróżował. W Szwajcarii dużo czasu spędzał z Adamem Mickiewiczem, którym był zafascynowany. Nie przeszkodziło to jednak zająć, gdy zaszła taka konieczność, krytyczne stanowisko wobec jego związku z Towiańskim. Sceptycznie odbierał fascynację Mickiewicza hasłami rewolucyjnymi i ideami socjalizmu. Był przeciwnikiem powołania przez Mickiewicza w czasie Wiosny Ludów (1848 rok) Legionu Polskiego. Mało tego. W czasie zamieszek rewolucyjnych w Rzymie stanął w obronie papieża Piusa IX. Bronił go przed napierającą tłuszczą rewolucjonistów. Do obrony papieża stanął też inny, czwarty wieszcz Polski, Cyprian Kamil Norwid.

Jak widać, mamy czterech wieszczów bardzo wysokiego lotu poetyckiego. Różnych jednak w swoich postawach politycznych. To, co jednak łączy ich wszyst-

kich, to głęboka troska o ojczyznę. Umiłowanie wolności. I tu stanowili niewątpliwie jedność. Widać to w utworach, które są obrazem tych postaw. Jasno precyzuje je epistolografia, zwłaszcza Słowackiego i Krasińskiego.

Sam Zygmunt Krasiński zaznaczył swoje miejsce w historii literatury przede wszystkim *Nie-Boską komedią, Irydionem* i *Psalmami przyszłości.* Poprzedziły je debiuty prozatorskie. W wieku 16 lat napisał powieść *Grób rodziny Reichstalów.* W wieku 18 lat trzytomową powieść *Władysław Herman i jego* dwór. W 1833 powstała powieść *Aga-Han.* Pozostawił też bogatą spuściznę epistolograficzną (ponad 3500 listów!). Korespondentami są wybitni, znani ludzie tej epoki: poeci, pisarze, politycy, arystokracja, znane muzy epoki romantyzmu. Kopalnia wiedzy o epoce i ludziach, jej dziejach i ideach. Śmierć poety w 1859 roku wyprzedza o trzy lata datę wybuchu powstania styczniowego. Rok 1863 zamyka formalnie epokę romantyzmu.

NIE-BOSKA KOMEDIA

Już sam tytuł dzieła nawiązuje do klasyki literatury światowej: *Boskiej Komedii* Dantego Alighieri (1265-1321), poety doby średniowiecza. Nawiązuje i do idei tego niezwykłego dzieła. Jeśli jednak *Boska Komedia* pokazuje harmonijność jedności świata i Boga*,* który nagradza dobre uczynki a za złe karze, to *Nie-Boska komedia* Zygmunta Krasińskiego jest tego zaprzeczeniem. Pokazuje szatańskie wizje świata. Alina Witkowska, współczesny badacz literatury polskiej w książce *Wielka historia literatury polskiej- Romantyzm* tak to ujmuje: *Nie-Boska komedia* znaczyć ma więc zapewne tyle, co komedia ludzka, rozgrywana w świecie, który nie chce znać Boga (….) w którym zmagają się ludzkie racje, dążenia i namiętności, stare krzywdy i nowe zbrodnie, świecie przesyconym dezorganizacją, nie mogącym się zorganizować (…) Takim światem jest *Nie-Boska komedia* przedstawiająca rewolucję jako siłę niszczącą państwowość, kulturę, wreszcie człowieka. Główny bohater ma świadomość, że mordujący i niszczący totalnie wszystko zrewolucjonizowany motłoch zwycięży. Szlachtę i arystokrację uważa za warstwę straconą. Jego wędrówka przez obóz rewolucjonistów przypomina Dantego przekraczającego kolejne kręgi piekła. W tym nowym świecie, który ogląda hrabia Henryk są wszyscy: chłopi, robotnicy, lokaje, ale i arystokratki, które opuściły dobrowolnie mężów czołgając się u stóp zwycięzców, ludzie, którzy zrzekli się swych przywilejów, by zakotwiczyć się dobrze w nowym świecie.

Rewolucję cechuje antyfeudalizm i antykapitalizm. Jej wiodące hasło brzmi: Przeciw Bogu, królom i panom, przeciw bogatym; tym starym i tym nowym bankierom. Jako siła perswazji w użyciu są noże, cepy, siekiery i kosy: „Obuch i nóż broń nasza-szlachtuz, szlachtuz (…) - przez kosy nasze, siekiery i cepy, bracia, naprzód!”. Towarzyszący Mężowi (hrabiemu Henrykowi) Przechrzta mówi: „Nasi ludzie pracowali przez czterdzieści dni i nocy, aż wreszcie zburzyli ostatni kościół…”. Rewolucjoniści uważają Boga za winnego wszelkich nieszczęść. Krzyczą: „Bóg nad nami nie miał litości-hura-hura!”. Boga zastępują bogiem wolności i równości. Oddają mu cześć na swych „wyzwoleńczych” nabożeństwach. „Nie-Boska komedia” to praktycznie pierwszy utwór w naszej literaturze w którym poeta ostrzega przed rewolucją społeczną niosącą śmierć, zniszczenie a w konsekwencji komunizm. Historiozoficznie uzasadniona, ale niebezpieczna.

Po ukończeniu dramatu sam autor pisał: „Mam dramat dotyczący wielu rzeczy wieku naszego- walka w nim dwóch pryncypiów: arystokracji i demokracji: tytuł „Mąż” (przyp. Taki był pierwotny tytuł Nie-Boskiej komedii). Rzecz sądzę dobrze napisana. Jest to obrona tego, na co się targa wielu hołyszów religii i sprawy przeszłości”. Tak pisał młodziutki, 21-letni zaledwie Zygmunt Krasiński. Genialny, przenikliwy umysł, profetyczne przewidywania o stanie Polski i Europy. Był pierwszym, który sformułował istotę zagrożenia komunizmem, który nawet jako pojęcie nie miał wtedy jeszcze zastosowania. Żywe i namacalne jednak były konsekwencje rewolucji francuskiej (1789-1799). Po raz pierwszy w dziejach świata machina rewolucyjna mając na ustach i sztandarach hasło: „Wolność Równość Braterstwo” dokonała niebywałego ludobójstwa. Rewolucja dokonała we Francji gwałtownych zmian politycznych i społecznych zapisanych w mentalności francuskiej aż do dziś.

Z jej programu i krwawych poczynań korzystał później Lenin. Mając taką pożogę na uwadze, ustami hrabiego Henryka w *Nie-Boskiej komedii* Zygmunt Krasiński głosi tezę, że człowiek nie ma prawa ingerować w bieg historii, który leży w gestii Boga. Wszelkie rewolucyjne zrywy kończą się źle, a hasła: wolność, równość, braterstwo w praktyce znajdują finał w rozpasaniu erotycznym, dewastowaniu kościołów. Rzezi ludzi, wprowadzaniu w miejsce religijnych obrzędów – własnych, pogańskich. Poeta pokazał w dramacie, że człowiek ma oczywiście prawo do tworzenia dziejów, ale tylko w ramach wyznaczonych z góry przez Opatrzność. Prezentuje pogląd filozoficzny zwany prowidencjalizmem. Kierunek ten zakłada, że wszystko co się dzieje na świecie, zostało z góry zaplanowane przez Boga. To, co człowiek czyni jest stopniową jego realizacją. Człowiek nie może jednak przekraczać bezkarnie wyznaczonych w działaniu granic. Jak przekładają się te wnioski na ostatnie obrazy dramatu w którym nie ma zwycięzców?

Jego bohaterami są przywódcy; Hrabia Henryk przewodzi arystokracji i jest alter ego hrabiego Zygmunta Krasińskiego. Pankracy – wódz rewolucjonistów przypomina historycznego Robespierre'a. Rewolucjoniści są opętani żądzą krwi, mordu, zniszczenia, atawistycznych

odruchów. Arystokracja to słabi, wygodni, tchórzliwi ludzie, konformiści niezdolni do walki i poświęceń. Ich przywódca broni swojego i ich honoru. Gdy ostatni bastion walki- Okopy Świętej Trójcy, pada, popełnia samobójstwo. Rewolucjoniści zwyciężają. Na przegranych czeka gilotyna. Nagle Pankracy zauważa na niebie światłość. Widzi Chrystusa w cierniowej koronie opartego o krzyż. Chrystus patrzy na niego. Wzrok Chrystusa i nieziemska światłość poraża Pankracego. Ze słowami: „Galilaee, vicisti! (Galilejczyku, zwyciężyłeś!) pada martwy.

Ludzkie zwycięstwo okupione przelewem krwi, pożogą i przemocą nie jest więc zwycięstwem. Pozostali przy życiu nie stworzą pozytywnego porządku. Zaczną wyrzynać siebie.

PSALMY PRZYSZŁOŚCI

Problem zagrożenia społecznego i politycznego w ruchach zrewolucjonizowanego tłumu i skomunizowanych frakcji politycznych dostrzegał i analizował Krasiński nieustannie jako jedyny prawie twórca i myśliciel europejski tej opcji.

Po *Nie-Boskiej komedii,* w którym to dramacie nowatorsko sygnalizował ten problem, powstały *Psalmy przyszłości* kreujące koncepcję zduszenia w zarodku komunistycznego zagrożenia w narodzie polskim. Stanowią one poetycki zapis historiozofii poety. Zygmunt Krasiński oddał też hołd szlachcie jako warstwie, która na przestrzeni wieków tworzyła narodową kulturę i broniła suwerenności państwa. *Psalmy przyszłości* dają również mesjanistyczną wizję Polski jako „córki Boga", wcielenie Chrystusa wśród narodów europejskich. Ocalenie Polski, Europy i Kościoła przed komunizmem widział właśnie profetyczny poeta w powstrzymaniu się od ruchów rewolucyjnych, które były tego początkiem. Rozwiązanie widział w wyznaczeniu szlachty na przewodnika narodowego. W *Psalmie miłości* opatrzonym znanym mottem z *Listu świętego Pawła do* Koryntian: „Choćbym mówił językami ludzkimi i anielskimi a miłości bym nie miał, stałbym się jako miedź brzękająca albo cymbał brzmiący". Krasiński odżegnuje się od rewolucyjnej pożogi i rozlewu krwi proponując ewangeliczną miłość i miłosierdzie. Pisze:

Nie jest czynem-rzeź dziecinna!
Nie jest czynem – wyniszczenie
Jedna prawda boska, czynna,
„To przez miłość przemienienie!
Jeden tylko, jeden cud!
Z Szlachtą polską polski Lud.
Jak dwa chóry-jedno pienie!
Wszystko inne złudą złud!
Wszystko inne plamą plam!"

Psalmy przyszłości wywołały burzę na emigracji, wśród polskich elit, a nawet przyjaciół wśród poetów. Z tego kręgu Słowacki polemizował z koncepcjami Krasińskiego w *Odpowiedzi na „Psalmy przyszłości".* Zarzucał autorowi konserwatyzm, brak rozumienia dziejów. Twierdził, że rewolucja to historyczna konieczność. Szlachta jako warstwa jest anachronizmem społecznym, natomiast lud - przyszłością świata. Za kuriozalną obawę uważał strach przed zrewoltowanym tłumem. Pokpiwał z Krasińskiego uważając jego koncepcje za imaginację i tchórzostwo. Pisał:

„Któż i gdzieś zagroził nożem?
Któż i gdzie ci stanął sporem?
Możeś spotkał się z upiorem,
Z całym dawnym Zaporożem?
Możeś słyszał pochód głuchy.
Krzyki krwawe, krwi namiętne,
I księżyca nad krwią smętne
I sokoły w mgle, jak duchy?
Może tobie zastąpiły
W poprzek twojej sennej stecki
Już nie duchy-lecz mogiły…
A ty zląkł się? Syn szlachecki!"

Jako odpowiedź na *Odpowiedź na „Psalmy przyszłości"* Słowackiego dołączył Zygmunt Krasiński do wydanych już trzech części *Psalmów Przyszłości Psalm żalu* i *Psalm dobrej woli.* Czas działał korzystnie na jego profetyczne wizje i społeczne koncepcje. Było już po rzezi galicyjskiej. W lutym 1846 roku zrewoltowane bandy chłopskie wymordowały w sposób bardziej prymitywny i okrutny 3 tysiące ziemian. Spalono ponad 500 dworów. Rabowano, palono i znęcano się w sposób barbarzyński, by nie powiedzieć masochistyczny. Poeta mógł wskazać tylko fakty. Jednak dał poetycką formę odpowiedzi, oprawił w piękno języka i intelektualnych argumentów. A mógł przecież kolokwialnie i po prostu, jak poeta poecie powiedzieć: - A jednak stało się! A nie mówiłem, Julku?!

Psalmy przyszłości ukazały się w *całości* jako 5 psalmów (Psalm wiary, Psalm nadziei, Psalm miłości, Psalm żalu i Psalm dobrej woli) w 1850 roku pod pseudonimem Spirydion Prawdzicki. Juliusz Słowacki nie zdążył na nie odpowiedzieć. Zmarł przed ich wydaniem w 1849 roku w wieku zaledwie 39 lat.

Teresa Romańska-Fąściszewska



Swoje miejsce

Zupełnie niedawno dostałam list. Tak. Wymieniam listy z przyjaciółką ze studiów, z filologii polskiej. Emaile wprawdzie, ale to one przecież stanowią współczesną epistolografię. E. jest daleko, w innej strefie klimatycznej, tam ułożyła sobie życie. I nie widziałyśmy się już dziesięć lat. Ale listy wymieniamy regularnie. Anachronizm? Może tak. Ale obie przyzwyczaiłyśmy się i piszemy do siebie. Zupełnie niedawno dostałam list jako odpowiedź na mój, w którym zdałam sprawę z aktualnego stanu mojego ciała i ducha. I z kondycji otoczenia. E., w pierwszych słowach zaskoczyła mnie stwierdzeniem: „… ktoś tu pisze Ernaux". Po czym zwyczajnie zaspokoiła moją ciekawości dotyczącą jej i jej rodziny. Mnie jednak zastanowiło stwierdzenie, od którego rozpoczęła. Rzeczywiście dopiero niedawno sięgnęłam po prozę zeszłorocznej noblistki. Podobało mi się, ale żeby od razu przejmować czyjąś melodię. Literatura to przecież nie muzyka. Nie działa tu klasyczny „uchorobal", który powoduje, że piosenka wpada do ucha, i tam zostaje, by brzmieć w głowie długi czas. Poszukałam w swojej skrzynce pocztowej maila, który wysłałam. I istotnie, okazało się, że we fragmentach można by rozpoznać wpływ francuskiej pisarki. Jednak słowa mojej przyjaciółki były dla mnie ważne jeszcze z innego powodu. Okazało się, że ktoś rozpoznał styl, który podświadomie podjęłam, bo sam go znał. Ktoś jak ja czytał tę książkę. Obie znalazłyśmy się w grupie czytelników Annie Ernaux. To trochę tak, jak ze skrzydlatymi słowami, kiedy to przywołanie pojedynczej wypowiedzi nie pozostawia wątpliwości co do źródła, ponieważ to źródło jest znane i rozpoznawalne.

Komentarz przyjaciółki sprawił mi przyjemność, ponieważ mam mocno rozwiniętą potrzebę przynależenia. To niezbyt modne stwierdzenie w czasach, gdy w cenie jest przebojowość, łamanie schematów, przekraczania kolejnych granic. Uważam jednak, że potrzeba przynależenia nie przeszkadza w przebojowości ani w oryginalności. Co więcej – jest ona powszechna. Czymże innym są formalne lub nieformalne grupy zrzeszające młodzież, które chcąc zaznaczyć swoją odrębność, posługują się własnym językiem. Więcej nawet, licznie biorą udział w organizowanym przez PWN plebiscycie Młodzieżowe Słowo Roku. Posługując się językiem, młodzi ludzie chętnie zaznaczają swoją odrębność. Starsi czy choćby ludzie w średnim wieku mówiący: boomer, jesieniara, essa czy gigaczad wywołują uśmiech politowania na twarzach młodzieży. Czym, jeśli nie przynależeniem do grupy, jest chętne utożsamienie się z gronem miłośników określonych seriali czy filmów. Losy bohaterów zajmują ich członków i inspirują, godzinami mogą oni rozmawiać o zdjęciach zmontowanych w epickie sceny, związkach z współczesnością i metaforycznym przesłaniu, humorze wysublimowanym czy rubasznym. Korzystają z tego choćby fachowcy od reklamy, przygotowując kampanie promocyjne skierowane do fanów tychże, oparte na rozpoznawanych tylko przez nich – wybranych i wtajemniczonych – gestów czy symboli. Radość z przynależenia do grupy poczuł każdy, kto był chociaż na jednym jam session i doświadczył łączącej siły dźwięków, które improwizowane były powodem odpowiedniej reakcji będącej wyrazem aprobaty. Dały poczucie radości, były powodem uniesienia, zachwytu tylko w tej chwili i dla tej konkretnej grupy słuchających. Albo ci, których łączy pomaganie innym, a którzy zdają sobie sprawę z tego, że w pojedynkę można zrobić wiele, ale z grupą podobnych do siebie nawet wstrząsnąć ziemią w jej posadach. Chęć poczucia się częścią grupy nie dotyczy tylko tych o słabych charakterach. Ludzie silni odnajdują się w grupie, ponieważ nie boją się porównania z innymi. Konfrontacja z podobnymi do siebie jest trudna, wtedy wyraźniej mogą dać o sobie znać kompleksy, to właśnie wtedy trzeba czasem tłumić niskie uczucie zazdrości.

Jestem przekonana, że znalezienie swojego miejsca w grupie jest potrzebne. Jestem przekonana jednak także o czymś innym. Najważniejsze jest, by mieć obok siebie kogoś, kogo ucieszy otrzymanie emaila, zachwyci podobny film, kto zupełnie niezależnie sięgnie po tę samą książkę, kto zrozumie, choć jest bardzo daleko i nie widziało się go od dziesięciu lat, kogo nie zbędzie się ogólnym stwierdzeniem „po staremu", kogo potrafi się rozzłościć, ale też równie łatwo sprowokuje do śmiechu, kto zawsze wie, kiedy coś powiedzieć, a kiedy lepiej milczeć.

Wszyscy wiedzą, jak nazywa się ktoś taki.

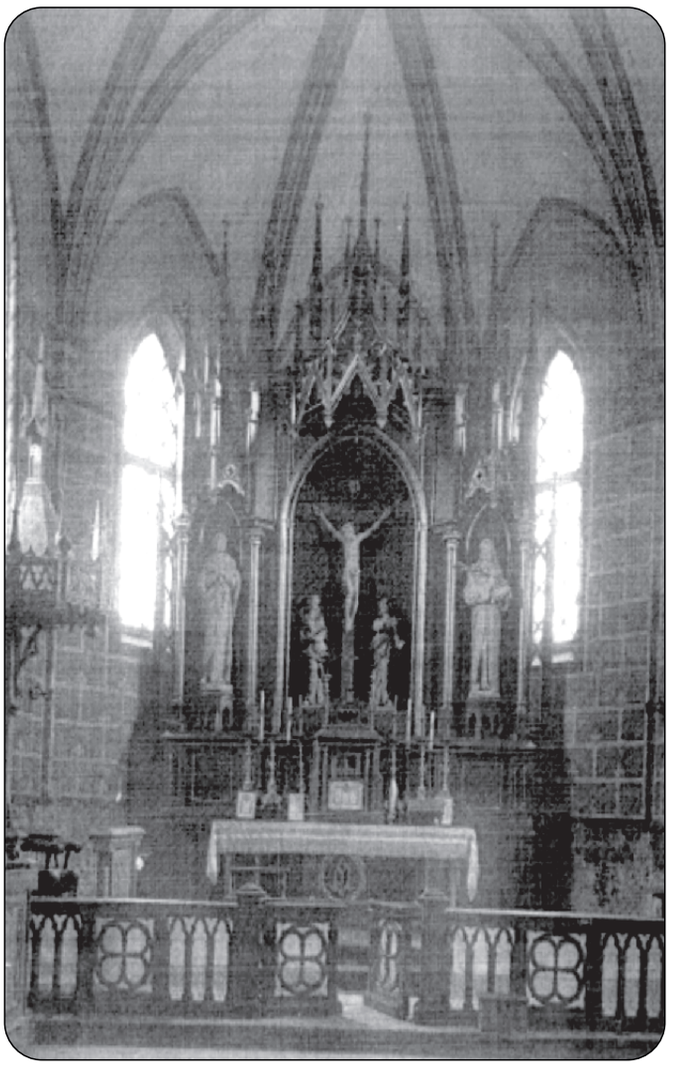
Katarzyna Skład

Parafia Oleśnica
– w pierwszej połowie XIX wieku (1805- 1864)



1. PRZYNALEŻNOŚĆ PARAFII DO ADMINISTRACJI KOŚCIELNEJ I PAŃSTWOWEJ

Parafia oleśnicka powstała w epoce średniowiecza i była najważniejszą komórką życia religijnego. Stanowiła najniższą jednostkę terytorialnej organizacji kościelnej, w której prowadzona była działalność duszpasterska. Przez hierarchiczne powiązanie z wyższymi jednostkami terytorialnej organizacji kościelnej utrzymywała ona stałą więź z całą społecznością Kościoła. Parafia stanowiła także grupę społeczną w pewnym sensie zamkniętą, żyjącą własnym życiem. Trwający przez długie stulecia przymus parafialny sprawił, że tylko u własnego proboszcza można było dokonać chrztu dziecka, zawrzeć związek małżeński, odbyć coroczną spowiedź, tutaj dokonywano pochówku. Z parafią związane były najważniejsze środki oddziaływania ideologicznego duchowieństwa na społeczeństwo w postaci obowiązkowych praktyk religijnych w kościele parafialnym. Od czasów średniowiecza parafia oleśnicka pełniła funkcje zarówno religijne, jak i oświatowe, opiekuńcze i ogólnospołeczne, w środowisku parafialnym funkcjonowały szkoła, szpital i bractwo[1].



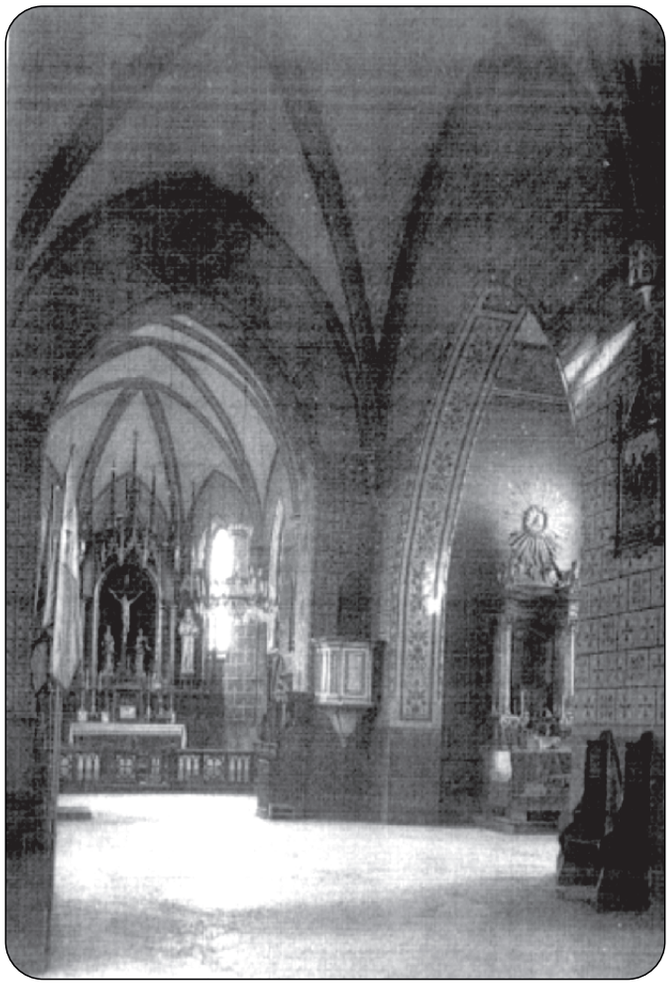
Upadek I Rzeczypospolitej w 1795 roku pociągnął za sobą zmiany w organizacji terytorialnej Kościoła na ziemiach polskich. Po trzecim rozbiorze Oleśnica znalazła się w granicach zaboru austriackiego, zaś pod względem organizacji kościelnej należała do diecezji krakowskiej i wchodziła w skład parafii dekanatu pacanowskiego. W następstwie regulacji diecezji w zaborze austriackim doszło do erekcji nowych biskupstw: w Kielcach i Lublinie[2]. Papież Pius VII bullą *Indefessu personarum* z dnia 13 czerwca 1805 roku, przeniósł stolicę biskupią z Tarnowa do Kielc i ustanowił nową diecezję z siedzibą biskupią w Kielcach[3]. Parafia Oleśnica, wchodząc w skład dekanatu pacanowskiego znalazła się w obrębie nowo powstałej diecezji kieleckiej[4].

1. S. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, w: Kościół w Polsce (wieki XVI-XVIII), red. J. Kłoczowski, t.2, Kraków 1969, s. 259-481.
2. Powstanie nowych diecezji było spowodowane czynnikami natury politycznej mającymi na celu dostosowanie organizacji kościelnej do politycznych granic oraz czynnikami gospodarczymi, które skarbowi austriackiemu miały zaoszczędzić wydatków na utworzenie instytucji kościelnych. Niewielką rolę odegrały przyczyny natury duszpasterskiej. Zob. B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772-1918*, Kraków 1980, s. 163.
3. Tenże, *Organizacja terytorialna diecezji kieleckiej*, „Nasza Przeszłość" (17) 1963, s. 196. *Historia Kościoła w Polsce*, t.2, cz.1, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1979, s. 282.
4. Oprócz Oleśnicy w skład ówczesnego dekanatu pacanowskiego wchodziły następujące parafie: Zborówek, Tuczępy, Pacanów, Szczebrzusz, Biechów, Stopnica, Kargów, Szydłów, Kotuszów, Kurozwęki, Staszów, Koniemłoty, Beszowa, zob. Tenże, *Organizacja terytorialna diecezji…*, s. 206.

Po klęsce Austrii w wojnie z Napoleonem i po zwycięstwach księcia Józefa Poniatowskiego nad wojskami austriackimi w 1809 roku włączono do Księstwa Warszawskiego tereny trzeciego zaboru austriackiego wraz z Krakowem i Kielcami. Diecezja kielecka znalazła się wówczas w granicach Księstwa Warszawskiego. Ukonstytuowanie Królestwa Polskiego 3 maja 1815 roku, pociągnęło następne daleko idące zmiany w organizacji terytorialnej Kościoła. Diecezja kielecka wraz z parafią Oleśnica, znalazła się na obszarze Królestwa Polskiego. Papież Pius VII chcąc dostosować administrację kościelną do nowego podziału administracyjnego bullą *Ex impoosita nobis* z 30 czerwca 1818 roku dokonał reorganizacji terytorialnej Kościoła w Królestwie Polskim, likwidując między innymi biskupstwo w Kielcach. Jego obszar został podzielony między diecezję krakowską, sandomierską i lubelską.

Do diecezji krakowskiej wcielono siedem dekanatów, w tym dekanat pacanowski[5]. W 1819 roku dekanaty diecezji krakowskiej znajdujące się na terenie Królestwa Polskiego zostały zreorganizowane. Na skutek reskryptu Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego biskup krakowski Jan Paweł Woronicz polecił 29 marca 1819 roku dokonać nowego podziału dekanatów w taki sposób, aby ich granice były podporządkowane granicom administracji państwowej. Biskup zarządził, że poszczególne dekanaty powinny liczyć od dziesięciu do osiemnastu kościołów parafialnych. Część diecezji krakowskiej w Królestwie Polskim była położona w czterech obwodach województwa krakowskiego: kieleckim, miechowskim, olkuskim i stopnickim. Obwód stopnicki obejmował trzy dekanaty: stopnicki, szydłowski i wiślicki. Parafia Oleśnica znalazła się wówczas w dekanacie stopnickim diecezji krakowskiej (od 1842 roku noszącej nazwę diecezji kielecko-krakowskiej). Taki stan organizacji kościelnej przetrwał do 1882 roku[6].

Do roku 1795, w zakresie administracji państwowej, Oleśnica wchodziła w skład województwa sandomierskiego i leżała na terenie szydłowsko-stopnickiego powiatu sądowego[7]. Po roku 1795 Oleśnica znalazła się w Zachodniej Galicji, w cyrkule kieleckim i okręgu stopnickim - były to ziemie zagarnięte przez Austrię w trzecim rozbiorze Polski. Po włączeniu tych obszarów do Księstwa Warszawskiego w roku 1809, wprowadzono podział na departamenty i powiaty. Oleśnica znalazła się w departamencie krakowskim i powiecie stopnickim. W każdym departamencie władzę administracyjną



sprawował prefekt, któremu podlegali stojący na czele powiatów podprefekci. Po likwidacji Księstwa Warszawskiego i po utworzeniu Królestwa Polskiego przez pewien czas obowiązywał dawny podział administracyjny. Postanowieniem namiestnika Królestwa Polskiego Józefa Zajączka z dnia 16 stycznia 1816 roku wprowadzony został nowy podział administracyjny Królestwa Polskiego. W miejsce departamentów wprowadzono województwa, województwa podzielono na obwody. Najmniejszą jednostką administracji rządowej stał się powiat. Oleśnica weszła w skład województwa krakowskiego z siedzibą w Kielcach, obwodu stopnickiego i powiatu stopnickiego. W 1837 roku, w ramach represji po upadku powstania listopadowego, polska nazwa województwa została zmieniona na gubernię. Ukaz carski z 1841 roku zmienił nazwę guberni krakowskiej na kielecką. Trzy lata później powstała gubernia radomska, podlegały jej powiat stopnicki oraz okręg stopnicki wraz z Oleśnicą[8]. Takie struktury administracji państwowej pozostały bez zmian do roku 1867.

Piotr Strzelecki

5. Tamże, s. 214-215.
6. D. Olszewski, *Przemiany społeczno-religijne w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku. Analiza środowiska diecezjalnego*, Lublin 1984, s.24.
7. S. Kutrzeba, *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich*, t.2, *Województwo sandomierskie*, Kraków 1901, s. 438.
8. T. Koba-Ryszewska, *Przeszłość administracyjna ziem województwa kieleckiego*, w: Z dziejów ziemi kieleckiej (1918-1944), Warszawa 1970, s. 9-29.

REKORDOWY BUDŻET
Gminy Oleśnica na 2023 rok



Z lekkim dystansem, ale też przekonaniem i satysfakcją sięgam w tytule po określenie „rekordowy” - słowo, które w mojej opinii najlepiej oddaje skalę i charakter tegorocznego budżetu gminy Oleśnica. Już ubiegły rok pokazał w gminnych finansach wyraźne przyspieszanie w stosunku do poprzednich lat, co w jakiejś mierze jest skutkiem inflacji, ale przede wszystkim obrazuje realną dynamikę wzrostu dochodów i wydatków, w tym, jakże ważnych, wydatków majątkowych, a więc realizowanych inwestycji. Budżet 2022 r. zamknął się dochodami w wysokości 26 261 082 zł i wydatkami na poziomie 31 622 212 zł. Porównanie obu kwot pokazuje lukę, którą uzupełniliśmy środkami pochodzącymi z zaciągniętego kredytu, co z kolei skutkuje zadłużeniem gminy, którego wysokość, na dzień 31.12.2022 r., wyniosła 4 000 000 zł.

Ubiegły rok był początkiem wyraźnego przyspieszenia inwestycyjnego. Zostały oddane do użytku dwa bardzo ważne obiekty – zmodernizowana, a właściwie zbudowana od podstaw zbiorcza oczyszczalnia ścieków o przepustowości 700 m^3 na dobę i przebudowana stara remiza w Oleśnicy z nową funkcją Miejsko-Gminnego Centrum Kultury. Kompleksowej modernizacji została poddana strażnica OSP w Pieczonogach. Realizowane były także inwestycje drogowe - budowy i przebudowy: 4 odcinków w Kępiu o łącznej długości 1 842 mb, 400 metrowy odcinek drogi w Strzelcach wraz z remontem mostu, a także ul. Nadstawie w Oleśnicy. Na dachu Ośrodka Zdrowia zostały zamontowane panele fotowoltaiczne o mocy 12 kW i przebudowane zostały schody prowadzące do budynku. Rozbudowaliśmy sieć wodociągową o nowe odcinki: w Brodach i w Oleśnicy – ul. Brzozowa i ul. Stopnicka aż do Wadówki. Zmodernizowane zostało oświetlenie uliczne w całej gminie - nowoczesne energooszczędne oprawy LED zastąpiły stare, wysłużone lampy rtęciowe i sodowe. Łączna wartość zrealizowanych inwestycji przekroczyła 10 mln. zł. Jeżeli o budżecie 2022 r. mówimy z satysfakcją, to planowane na bieżący rok zadania i idące za tym kwoty uprawniają do użycia terminu „rekordowy”, bo i strona dochodowa na poziomie 46 999 297 zł, a tym bardziej wydatkowa w wysokości 57 441 983 zł są zdecydowanie najwyższe w historii gminy, tak jak najwyższe są wydatki majątkowe, czyli przeznaczone na inwestycje, bo sięgają poziomu 37 000 000 zł. Oczywiście są to wielkości planowane, a ich wysokość będzie weryfikowana i korygowana m. in. przez postępowania przetargowe i, mamy taką nadzieję, przez dodatkowe finansowe wsparcie ze źródeł



Budynek Miejsko – Gminnego Centrum Kultury w Oleśnicy



Oczyszczalnia ścieków



Wizualizacja punktu selktywnego zbierania odpadów komunalnych w Oleśnicy ul. Wiejska

zewnętrznych. Jakie znaczenie mają te kwoty? W jakim miejscu sytuują naszą gminę wśród innych - np. sąsiednich samorządów? - Zapraszam do analiz - oczywiście uwzględniających wielkość i potencjał gospodarczy gmin, bo tylko takie porównanie ma sens. Dane finansowe potrzebne do takiej analizy są dostępne na oficjalnych stronach j.s.t. - przede wszystkim w Biuletynach Informacji Publicznej. Co mieści się w blisko 40 milionowej kwocie wydatków majątkowych? Jakie inwestycje? Największa i najważniejsza z punktu widzenia komfortu życia mieszkańców i ochrony środowiska, to oczywiście rozbudowa kanalizacji sanitarnej w aglomeracji Oleśnica. Projekt swoim zakresem obejmuje Strzelce, Sufczyce, Borzymów i niewielką część Oleśnicy - konkretnie ul. Zarzecze. Dzięki jego realizacji z dobrodziejstwa kanalizacji sieciowej będzie mogło skorzystać około 900 mieszkańców naszej gminy. Ta inwestycja ma zapewnione dofinansowanie ze środków UE w ramach RPO woj. świętokrzyskiego w wysokości blisko 10 000 000 zł. Kolejne sztandarowe zadanie to budowa 4 odcinka układu obwodnicowego Oleśnicy. Inwestycja o wartości około 9 000 000 zł będzie finansowana w blisko 90% z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. Trzecim projektem pod względem wielkości nakładów, jest budowa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) szacowana na około 6 000 000 zł, z czego 5 400 000 zł stanowią środki z Polskiego Ładu. Program funkcjonalno – użytkowy przewiduje tak naprawdę budowę zespołu obiektów i wyposażenie bazy dla służb komunalnych, które będą w przyszłości musiały realizować coraz więcej zadań. Kolejne projekty to rozbudowa przedszkola i przebudowa starej plebanii dla potrzeb Domu Wsparcia Dziennego. Szacowana wartość tych inwestycji to 5 000 000 zł, w tym finansowe zabezpieczenie z Polskiego Ładu daje łącznie blisko 4 500 000 zł. Pozostaje jeszcze modernizacja 3 przepompowni ścieków finansowana z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych szacowana na ok 1 mln zł, dokończenie wymiany oświetlenia ulicznego (projekt na etapie rozliczenia) z dofinansowaniem z RPO na poziomie blisko 1 400 000 zł, kilkanaście mniejszych inwestycji jednorocznych, z czego większość w ramach funduszu sołeckiego dla poszczególnych miejscowości oraz zadania, które mogą dołączyć w ciągu roku, bo zapewne pojawią się kolejne szanse na pozyskanie dofinansowania, a wymienione wcześniej projekty i kwoty pokazują, że jesteśmy w tym skuteczni. W ostatnim czasie, nieoficjalnie uzyskaliśmy informację, że nasz wniosek, składany do PROW w ramach programu gospodarki wodno – ściekowej, a będący na liście rezerwowej, wejdzie do realizacji. W ramach tego projektu przewidującego dofinansowanie środkami UE na poziomie blisko 2 mln zł zamontowane będą przydomowe oczyszczalnie ścieków w miejscowościach poza aglomeracją i rozbudowana



Remont strażnicy OSP w Pieczonogach



Lampa hybrydowa oświetlenia ulicznego



Samodzielny Gminny - Ośrodek Zdrowia w Oleśnicy - remont schodów



zostanie sieć wodociągowa w miejscowościach Strzelce i Brody. Właśnie takie informacje mogą pojawić się w trakcie roku, bo aplikowanie o środki zewnętrzne to proces dynamiczny i ciągły.

Na zakończenie chciałbym bardzo serdecznie podziękować pracownikom Urzędu Miasta i Gminy Oleśnica za ogrom pracy i wielkie zaangażowanie w skuteczne aplikowanie o środki zewnętrzne, za przygotowanie, prowadzenie i rozliczanie inwestycji. To dzięki nim, a także wielu życzliwym przedstawicielom władzy samorządowej i rządowej różnych szczebli i na różnych, nie tylko eksponowanych stanowiskach, możemy cieszyć się tak wysokim finansowym wsparciem i taką skalą inwestycji. W wymiarze lokalnym, naszego środowiska, będzie to wyraźny bodziec rozwojowy, a w skali makro i w aspekcie promocyjnym pozwoli w najbliższych latach awansować w rankingach inwestycji i pozyskiwania środków zewnętrznych do ścisłej ogólnopolskiej czołówki.

Leszek Juda
Burmistrz Miasta i Gminy Oleśnica

Umowy na budowę kanalizacji

w Strzelcach i Borzymowie podpisane

W dniu 16 lutego 2023 r. w Urzędzie Miasta i Gminy Oleśnica została podpisana umowa na wykonanie zadania pod nazwą „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Strzelce w ramach projektu: Budowa kanalizacji sanitarnej na terenie Aglomeracji Oleśnica". Natomiast kolejna umowa tym razem na budowę kanalizacji sanitarnej w miejscowości Borzymów została podpisana 16 marca 2023 r. Zadania te są współfinansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Działania 4.3 „Gospodarka wodno-ściekowa", Osi 4 „Dziedzictwo naturalne i kulturowe" Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020. Wykonawcą inwestycji w Strzelcach będzie firma EKOKANWOD Czyszczoń i Półtorak sp. j. z siedzibą w Nowym Korczynie. Wartość kosztorysowa inwestycji, której przedmiotem jest budowa od podstaw kanalizacji w Strzelcach wynosi 4 860 960,00 zł. Zadanie powinno być wykonane w terminie 8 miesięcy od dnia podpisania umowy. Ze strony Wykonawcy umowa została podpisana przez współwłaściciela firmy EKOKANWOD Czyszczoń i Półtorak sp. j. Krzysztofa Półtoraka, ze strony Inwestora przez Burmistrza Miasta i Gminy Oleśnica Leszka Judę i Skarbnika Urszulę Wójcicką. Zawarcie kontraktu odbyło się w obecności przewodniczącej Rady Miejskiej Oleśnica Krystyny Bator, Sekretarza UMiG Joanny Skórskiej, radnego miejscowości Strzelce Łukasza Kozłowskiego, kierownika referatu inwestycji Anny Antonik, z-cy kierownika Magdaleny Dziedzic, sołtysa miejscowości Strzelce Wisława Gajdy oraz kierownika budowy Marcina Indelaka.

Natomiast wykonawcą inwestycji w Borzymowie będzie Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „KAR-WAT" Jolanta Karwat Ociesęki 41a, 26-035 Raków. Wartość kosztorysowa inwestycji, której przedmiotem jest budowa od podstaw kanalizacji w Borzymowie, wynosi 2 644 970,30 zł. Zadanie powinno zostać wykonane w terminie 7 miesięcy od dnia podpisania umowy.



Podpisanie umowy na kanalizację sanitarną w miejscowości Borzymów



Podpisanie umowy na kanalizację sanitarną w miejscowości Strzelce

Ze strony Wykonawcy umowa została podpisana przez właścicielkę firmy Jolantę Karwat, ze strony Inwestora przez Burmistrza Miasta i Gminy Oleśnica Leszka Judę i Skarbnika Urszulę Wójcicką. Zawarcie kontraktu odbyło się w obecności radnego miejscowości Borzymów Tadeusza Kawy, kierownika referatu inwestycji Anny Antonik, z-cy kierownika Magdaleny Dziedzic, sołtysa miejscowości Borzymów Henryka Jaskóły, kierownika robót Łukasza Bokwy i Mariana Ryś.

Na spotkaniach w swoich wystąpieniach Burmistrz Miasta i Gminy Oleśnica Leszek Juda podkreślał fakt, że zrealizowanie tych inwestycji zdecydowanie poprawi stan gospodarki wodno-ściekowej gminy, a także podwyższy poziom życia mieszkańców miejscowości Strzelce i Borzymów.

Informacja z referatu:
Inwestycje UMiG Oleśnica



8 Marca Dzień Kobiet

ze Stowarzyszeniem Wspólnota Oleśnica

Wymowną i piękną tradycję ma to międzynarodowe święto zwane popularnie: „Dniem Kobiet", a które obchodzone jest już od 1910 r. Znaczenie tego święta to przede wszystkim wyraz szacunku i poszanowania dla kobiet. To także ukłon mężczyzn w stronę Pań i docenienie ich różnorakich ról, które wykonują na wielu płaszczyznach życia codziennego. W tym dniu mężczyźni wręczają kobietom kwiaty i drobne upominki, lub tak jak nasze stowarzyszenie przygotowują miłą atrakcje. Przez zorganizowanie spotkania skierowanego do wszystkich mieszkanek Gminy Oleśnica oraz ościennych gmin, chcieliśmy podkreślić znaczenie tego święta. Cieszyło się ono bardzo dużym zainteresowaniem, bowiem odwiedziło nas około 150 Pań! Nie udało by się nam to bez współpracy z Panią Haliną Mądrą – właścicielką Zajazdu *OAZA*, która nie tylko udostępniła lokal, ale także odpowiednio go przygotowała i udekorowała oraz zadbała o ciepłe napoje w tym kawę i herbatę. A miła obsługa Zajazdu z uśmiechem na twarzy oferowała swą pomoc.

W to niedzielne popołudnie 5 marca br., w przededniu Dnia Kobiet, całe nasze stowarzyszenie przy pomocy ludzi dobrej woli w ciekawej aranżacji zadbało, aby Panie się nie nudziły. A było w czym wybierać, były kwiaty, muzyka i śpiew, wokalne występy autorskie m.in.: Wiktorii Nowosielskiej oraz Marii Magdziarz. Nad całością oprawy muzycznej czuwał niezastąpiony DJ. Marek Luściński. W skoczne rytmy wprowadził nas zespół „Oleśniczanka" pod opieką pana Władysława Nalepy. Przybyłe Panie wysłuchały prelekcji pani Aleksandry Imosy z Muzeum Wsi Kieleckiej oraz miały możliwość zapoznania się z prezentacją na temat zdrowego żywienia: „Roślinny jako alternatywa spożywania produktów mięsnych" p. Elwiry Bonarek *Dary Flory*. Na temat zdrowia i urody prelekcję









wygłosiła p. Dominika Wiącek *Projekt Lady.* Nie mogło też zabraknąć panelu praktycznego, czyli zabiegów kosmetycznych. I tu o dobre samopoczucie naszych Pań oraz ich dłonie zadbały: Aleksandra Ryk z gabinetu *Elixir Kosmetyka Profesjonalna* oraz Ewa Dziadura, która zaprezentowała pokazową fryzurę oraz mówiła jak dbać o zdrowe i piękne włosy.

Na koniec pragniemy złożyć wielkie słowa podziękowania fundatorom: Pani Halinie Mądrej z Zajazdu *OAZA,* Wojciechowi Sadowskiemu z firmy *Matyld-Bud*, Uzdrowisko Solec-Zdrój *M. Cz. Sztukom*, Łukaszowi Obarzankowi z salonu fryzjerskiego *Łukasz,* Leszkowi Świątkowi z firmy *Budkom*, Aleksandrze Ryk z gabinetu *Elixir,* Weronice Lalewicz *Kontur Piękna,* Krystynie Górze hurtownia *Domino,* Ewie Dziadurze z salonu *Ewa Fryzjerka*, Marcelinie Rawce, Małgorzacie Ambroży, Grażynie Strojnej właścicielce *Kwiaciarni*. Mamy nadzieję, że wszystkim przybyłym Paniom ten dzień zostanie na długo w pamięci, jako wyjątkowe spotkanie.

Wszystkim mieszkańcom Gminy Oleśnica i świątecznym gościom oraz Czytelnikom *Oleśnickich Ech*, składamy świąteczne życzenia: Pogody ducha, zdrowia i spokoju oraz rodzinnych spotkań przy Wielkanocnym stole.

Wiesław Czupryn
Zdjęcia: Beata Marzec













Miejsko – Gminne Centrum Kultury w Oleśnicy

O POTRZEBIE WSPÓLNOTY

(…)„ Noc pokoju ziemię tuli,
cały wszechświat we śnie leży.
Gdzieś za miastem opuszczony
Mały Jezus bez Matuli -
bez aniołów, bez pasterzy –
Wyczekuje na spóźnionych.
Kolęda spóźnionych, kolęda… ”

ks. K. Wójtowicz
„Kolęda spóźnionych”





A jednak zdążyliśmy z kolędowaniem... 22 stycznia 2023 r., w kościele Najświętszej Marii Panny w Oleśnicy. Wspólny wysiłek zaowocował pięknym wydarzeniem. Do żłóbka Maleńkiej Miłości przybyli ludzie dobrej woli. Niełatwą drogę Józefowi i Marii oświetlili i ocieplili Harcerze. Z chóru zabrzmiało śpiewne pytanie: „Mario, czy ty wiesz, kim będzie twój syn?”. W lekkim półmroku wiersze ks. K. Wójtowicza przejmująco recytowali, przepięknie śpiewali i akompaniowali sobie wzajemnie Uczniowie Szkoły Podstawowej w Oleśnicy. Najmłodsi uczestnicy, Przedszkolaki, wzbudzili ogólny zachwyt. Młodsze „Wiktorianki" i starsze „Oleśniczanki” (schola pod kierunkiem Wiktorii Nowosielskiej i zespół Pana Władysława Nalepy) przypomniały, że tradycje kolędowania istniały tu od zawsze. Pasterze - wokaliści z Centrum w Oleśnicy wprowadzili wiele pozytywnej energii. W ostatniej finałowej odsłonie Przedstawiciele Biblioteki ostatecznie zażegnali wszelkie konflikty i waśnie. Nad podtrzymaniem niezwykłej atmosfery czuwali Anioł Stróż i Aniołki. Wszyscy razem udowodnili, że radość z Narodzenia Pańskiego nie posiada metryki, może ją odczuwać każdy.



O BYCIU DLA INNYCH – WOŚP 2023



29 stycznia 2023 r. zagraliśmy po raz pierwszy! 31 finał Wielki Orkiestry Świątecznej Pomocy i My. Poszło! Włączyliśmy się we wspólne działania całej gminy Oleśnica. Za nami magiczny koncert, a w nim: piękne i odważne kobiety o silnym charakterze - „Oleśniczanki” pod kierunkiem Pana Władysława Nalepy, soliści i instrumentaliści – Piotr Arczewski, Kasia Drożdżowska, Wiktoria Nowosielska, Patryk Janicki. Następnie żywiołowe i zabawne licytacje wywoływały najpiękniejsze uśmiechy, a i przysporzyły nieco grosza do wspólnej oleśnickiej zbiórki. Gospodarne „Oleśniczanki” przygotowały wspaniałe ciasta, furrorę robiły firmowe pierniczki Centrum. Towarzyszyli nam i służyli wsparciem Magdalena Skórska





(kierująca całą akcją) i Kamila Wójtowicz - Bator wraz z Harcerzami. Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim Darczyńcom!!! Siema Jurku – chcemy grać z Tobą do końca świata i o jeszcze dzień dłużej!



O NASZEJ REKREACJI – ferie 2023

Nuda – to nie dla nas! Spędziliśmy ferie aktywnie, artystycznie i kreatywnie. Śpiew, taniec, zajęcia instrumentalne, rękodzielnicze i kształcące zdolności manualne – to MY! Na zajęciach szycia powstawały piękne szmaciane maskotki i ozdoby, na zajęciach plastycznych dekoracje karnawałowe, ozdabiające w trakcie balu salę główną. Fotografowie i modelki swoje pasje odkrywali podczas warsztatów fotograficznych. Konstruktorzy budowli z klocków LEGO okazali się prawdziwymi architektami, mistrzami w swym fachu. W naszej kuchni młodzi kucharze piekli przepyszne babeczki i przygotowywali wafle, najsmaczniejsze na świecie. Dwukrotnie zdobywaliśmy Zamek w Stopnicy, podczas zwiedzania jego najtajniejszych zakamarków staliśmy się „szczęśliwymi posiadaczami" nowych tajemnych umiejętności i poznaliśmy legendy, które mrożą krew w żyłach. Byliśmy rycerzami okrągłego stołu, królami i królowymi, skrupulatnymi skrybami, a później jeździliśmy na łyżwach. W końcu okres zimowy to świetny moment na rozwijanie swoich sportowych pasji! Nie zapomnieliśmy o nauce i połączyliśmy ją ze świetną zabawą - poczuliśmy chemię do chemii. Nasi szachiści zaś opracowywali strategie i planowali kolejne potyczki... na szachownicy. Zwieńczeniem ferii zimowych był bal karnawałowy, podczas którego Centrum tętniło energią i radością. Był to okres pełen rozmaitych doznań, a co najważniejsze, to nie ostanie takie przedsięwzięcie, więc bądźcie czujni!







Joanna Pietras
Dyrektor MGKC w Oleśnicy
Zdjęcia: Beata Marzec

Zajrzymy do biblioteki...



KTO W BIBLIOTECE GOŚCI, KRADNIE MĄDROŚCI

Wierzę, że gdy czytasz dobrą książkę,
może się wydarzyć coś magicznego (...)
(J. K. Rowling)

Przygotowując ofertę edukacyjno - kulturalną pamiętaliśmy o różnych grupach odbiorców biblioteki, tych najmłodszych i troszkę starszych. Wiadomo, że grupa najmłodszych jest najbardziej „plastyczna" i to właśnie ich można kształtować na stałych czytelników oraz wzbudzać przekonanie, że biblioteka to miejsce, w którym można z przyjemnością spędzić swój wolny czas. Dokładnie taka myśl przyświecała nam w minionych miesiącach, kiedy to przygotowywaliśmy poniższą ofertę. Spójrzmy zatem co działo się u nas i powróćmy na chwilę pamięcią do tamtych wydarzeń.

PRACA Z WYOBRAŹNIĄ

30 stycznia br., odbyło się pierwsze spotkanie rozpoczynające tegoroczne ferie zimowe w bibliotece. Tego dnia nasi czytelnicy wzięli udział w kreatywnych warsztatach czytelniczych pt. „Praca z wyobraźnią". Spotkanie połączone było z realizacją teatrzyku „Czerwony Kapturek" na podstawie książki Wiesława Drabika. Młodzi czytelnicy wcielili się w role: Wilka, Czerwonego Kapturka, Babci, Leśniczego. W ten zaczarowany świat bajki wprowadziła nas Beata Krawiec, która ze swadą opowiadała kolejne części bajeczki. Przysłowiową „wisienką na torcie" było spotkanie oraz możliwość zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia z kolorowym gościem - Kicia Kocią, która zawitała w biblioteczne progi.



FABRYKA SLIME & SQUISHY



1 lutego br., nasi czytelnicy wzięli udział w warsztatach sensorycznych pt. „Fabryka slime & squishy". Co to takiego? To nic innego jak zabawki, które skradły dziecięce serca na całym świecie. Ciągnąca się, kolorowa masa zrobiła wśród najmłodszych prawdziwą furorę. Slime rozwija zmysły, zręczność, wyobraźnię i kreatywność. Utworzenie idealnej masy zajmuje czasami sporo czasu i wymaga od dziecka wytrwałości w dążeniu do zakończenia wyznaczonego sobie zadania. Taką determinacją wykazali się wszyscy uczestnicy zajęć.

BAJKA PROMUJĄCA CZYTELNICTWO

3 luty, był kolejnym dniem ciekawych feryjnych spotkań w bibliotece. Tym razem nasi najmłodsi Czytelnicy mieli możliwość uczestniczenia w teatralnym spektaklu pt.: „Kto w bibliotece gości i kradnie mądrości". Aktorzy teatrzyku „Maska" z Krakowa przedstawili historię: Skrzata, Sowy, Donka Biedronka. Te kolorowe leśne duszki próbowały przekonać uczestników piątkowego spotkania jak



niezwykły wpływ na prawidłowy rozwój, zdobywanie mądrości i zdrowie psychiczne ma obcowanie z literaturą. Opowieść była peła zdarzeń i potwierdzała regułę, że każda przeczytana książka jest prawdziwą przygodą.

SPOTKANIE Z POLICJANTEM

Spotkania z przedstawicielami służb mundurowych na stałe wpisały się w nasz biblioteczny kalendarz, dlatego tego wydarzenia nie mogło zabraknąć również w tym roku. 8 lutego, mieliśmy przyjemność spotkania z dzielnicowym policji w Oleśnicy mł. asp. Michałem Walczykiem. Grupka czytelników z wielką uwagą wsłuchiwała się w słowa wypowiadane przez stróża prawa. Nie była to jednak tylko „sucha" lekcja o szeroko rozumianym bezpieczeństwie i tym wszystkim co niesie z sobą jakieś zagrożenia, bowiem okazała się interaktywną formą zajęć. Najmłodsi włączyli się do rozmowy, zadawali dociekliwe pytania, na które mł. asp. Walczyk odpowiadał bardzo chętnie. Na koniec super atrakcją była możliwość zrobienia sobie pamiątkowej fotki w policyjnym radiowozie.





WARSZTATY CZYTELNICZO – PLASTYCZNE

Ostatnie dwa feryjne spotkania poświęcone zostały warsztatom czytelniczo – plastycznym. 6 lutego odbyło się spotkanie pod hasłem „W krainie Królowej śniegu". Dzieci wysłuchały wzruszającej baśni H. Ch. Andersena pt. „Królowa śniegu". Następnie uczestnicy wykonali prace plastyczne, nawiązujące do bajki. 10 lutego zaprosiliśmy najmłodszych na „Walentynkowy zawrót głowy" - przygodę z plastyką.

„KOBIETA DLA KOBIET I O KOBIETACH"

W przededniu święta Dnia Kobiet 3 marca br. w bibliotece odbyło się ciekawe spotkanie autorskie pt.: „Kobieta dla kobiet i o kobietach". Spotkanie z Martą Kanią - krakowską artystką „kobietą – kapitanem" podkreślało znaczenie tego dnia. Przybyłe Panie – choć nie zabrakło też Panów – miały możliwość poznania silnej osobowości artystki, która, jak sama mówiła: „Ma odwagę spełniać marzenia wykraczające daleko poza kobiecą strefę komfortu". Pani Marta – jak na kapitana przystało – zabrała publiczność w niezwykły rejs, podczas którego gościom nie były potrzebne szczególne umiejętności żeglarskie,







a jedynie odrobina wyobraźni i wrażliwości. W ten piątkowy wieczór przekonywała publiczność, że: „Na spełnianie marzeń nigdy nie jest za późno”!

„MAŁA KSIĄŻKA - WIELKI CZŁOWIEK”

Z każdym kolejnym rokiem z radością obserwujemy efekty jakie przynosi kampania społeczna „Mała Książka - Wielki Człowiek”, bowiem wielu przedszkolaków, którzy w poprzednich latach otrzymali swoje wyprawki z przyjemnością kontynuuje akcję w wieku szkolnym, zdobywając kolejne dyplomy. Ten rok jest szczególny, gdyż rozpoczynając kampanię jesienią nie spodziewaliśmy się, że już z początkiem wiosny rozdamy wszystkie nadesłane do nas wyprawki, a tym samym wzbogacimy się o tak liczne grono Małych, Wielkich ludzi – czyli najmłodszych czytelników naszej biblioteki. Gratulujemy wszystkim dzieciom



oraz życzymy wielu nowych odkryć na bibliotecznych półkach, a wszystkich, którzy nie otrzymali jeszcze swojej wyprawki czytelniczej, już niebawem zapraszamy w nasze biblioteczne progi, bowiem kolejne są już w drodze!

KREATYWNE SOBOTY

Kończąc, przypominamy, że w każdą sobotę o godzinie 10.00 odbywają się warsztaty czytelniczo – plastyczne dla dzieci. Podczas tych spotkań realizujemy ciekawe przedsięwzięcia, staramy się tak urozmaicić zajęcia, aby za każdym razem były w jakiś sposób niepowtarzalne. Dzieci poznają zasady funkcjonowania biblioteki, uczą się pracy z książką, czytamy, rysujemy, malujemy, gramy w gry planszowe i ruchowe. Spotkania, choć prowadzone w formie zabawy, mają przede wszystkim wymiar edukacyjny. Dzieci uczą się, że wizyta w bibliotece to nie przykry obowiązek, ale prawdziwa przygoda. Wszystkich chętnych zapraszamy, z nami nie ma czasu na nudę!

Informacje o wszelkich przedsięwzięciach i inicjatywach, które mają miejsce w bibliotece znajdziecie państwo na stronie biblioteki: www.gbpolesnica.naszabiblioteka.pl Zachęcamy do odwiedzania naszej strony internetowej, ale przede wszystkim do osobistego odwiedzenia naszej biblioteki. Zapraszamy!

Agnieszka Szabłowska-Ambroży
Zdjęcia: archiwum biblioteki

PSP w Oleśnicy

VICTORIA „WIKTORIANEK” NA FESTIWALU KOLĘD I PASTORAŁEK

„Jeśli choć raz, w dzieciństwie, kolęda zapadnie w duszę Polaka, towarzyszyć mu będzie zawsze i wszędzie, oderwie go od nędzy i codziennej szarości, przeniesie w inne światy, na obczyźnie da wrażenie ojczyzny”.

Hanna Szymanderska

Regionalny Festiwal Kolęd i Pastorałek w Staszowie został zainicjowany w 1989 r. przez ks. Edwarda Zielińskiego - ówczesnego Proboszcza Parafii św. Barbary. Od tego czasu minęło już 34 lata i z roku na rok bije on kolejne rekordy popularności, m.in. w ilości chętnych wykonawców, którzy chcą zaprezentować swój dorobek artystyczny. Wśród nich mogą znaleźć się wykonawcy z powiatu staszowskiego, ale również z całej diecezji sandomierskiej. W bieżącym roku organizatorami festiwalu byli: Staszowski Ośrodek Kultury oraz Parafia św. Barbary w Staszowie. Patronat Honorowy nad wydarzeniem objął Burmistrz Miasta i Gminy Staszów oraz Starosta Powiatu Staszowskiego. Kompetentne jury konkursowe w składzie: ks. Grzegorz Jeż – przewodniczący, Anna Gogola – dyrektor Staszowskiego Ośrodka Kultury oraz Krzysztof Laskowski – starszy instruktor ds. edukacji muzycznej, oceniało ok 180 wykonawców w VII kategoriach, którzy drogą mailową przesłali film zawierający prezentację jednej kolędy lub pastorałki. Zapewne było to dla organizatorów i jurorów ogromne wyzwanie logistyczne, by odsłuchać i obejrzeć, następnie dokonać oceny i wyłonić zwycięzców. Komisja konkursowa w swojej recenzji brała pod uwagę następujące kryteria: dobór repertuaru, sposób interpretacji i ogólny wyraz artystyczny.Po przesłuchaniu nadesłanych zgłoszeń jury wysoko oceniło m.in. utwór „Dzieciątko się narodziło” w wykonaniu dziewcząt z naszej parafialnej scholi, co sprawiło, że 22 stycznia br. w wypełnionym po brzegi kościele parafialnym św. Barbary w Staszowie, wzięły one udział w koncercie finałowym. Przed zgromadzoną publicznością zaprezentowało się w sumie 22 finalistów z siedmiu kategorii. Od godziny 15.00 do 17.00 w świątyni płynęły dźwięki i słowa wyjątkowych kolęd i pastorałek w wykonaniu tegorocznych laureatów. Mieliśmy przyjemność podziwiać zarówno wykonawców indywidualnych, jak i grupowych. Wśród nich były także nasze „Wiktorianki” z Wiktorią Nowosielską na czele, które zajęły I miejsce w kategorii VII - chóry, zespoły muzyczne, orkiestry i schole.

Koncert poprowadził sam ks. Proboszcz tamtejszej parafii - Grzegorz Jeż, który poza rolą gospodarza, pełnił również funkcję jedynego konferansjera. Dało się zauważyć, że w tej obsadzie czuł się „jak ryba w wodzie”, a mówiąc kolokwialnie – miał „to coś”. Zapowiadając









poszczególne punkty agendy, dbał o porządek w realizowanym programie wydarzenia. Jednak nie tylko do tego ograniczał się w swojej funkcji. Co więcej, kreował pogodny nastrój przeprowadzając rozmowy z wykonawcami, umiejętnie i z humorem pozbawiając onieśmielenia, które zwykle towarzyszy młodym artystom. Dało się zauważyć, że rzęsiste oklaski publiczności i wypowiadane kilkakrotnie słowa zachwytu ze strony obecnych na uroczystości włodarzy Miasta i Gminy oraz Powiatu Staszów, pod kierunkiem wykonawców, zapewne były dla nich sposobem na rozładowanie nasilonych emocji, ale też wyjątkową formą nagrody. Poza prezentacją dorobku artystycznego poszczególnych laureatów, impreza była również wielką promocją ich talentów. Ponadto stała się okazją do przybliżenia roli, jaką polska tradycja kolędowa ma w kształtowaniu narodowego ducha, a także popularyzowaniu tradycji w zakresie samych kolęd i pastorałek oraz strojów, które były docenione przez jury.

Na zakończenie festiwalu organizatorzy wręczyli wszystkim wykonawcom pamiątkowe dyplomy i upominki. Naszym „Wiktoriankom" serdecznie gratulujemy zwycięstwa i dziękujemy za wiele wspólnych przeżyć, emocji oraz godne reprezentowanie naszej parafii i szkoły na festiwalu.

Tekst i zdjęcia: Anna Adamczyk





SŁÓW KILKA O DZIAŁALNOŚCI DRUŻYNY HARCERSKIEJ

„W świecie pełnym niepewności
i niepokoju nasz Ruch błyszczy,
jak złoty łańcuch na ciemnym tle…"
Lady Olave Baden-Powell

Prawda jest smutna. Otacza nas świat, w którym za „czymś" ciągle gonimy. Często zapominamy o tym, co jest ważne. Nie pamiętamy o codziennym uśmiechu, życzliwości czy pomocy. Jesteśmy sobie bliscy - wiemy o sobie wszystko, a jednocześnie, jak bardzo dla siebie obcy. Nieco inaczej sprawa wygląda w naszej wielopoziomowej drużynie, zrzeszającej dzieci w różnym wieku. Mimo że rozbieżność wiekowa jest duża, to staramy się wspierać oraz cieszyć z tego, że możemy wspólnie przebywać. Spędzamy czas na zbiórkach, podczas których wymieniamy się spostrzeżeniami, chodzimy na rajdy i organizujemy różne akcje. Mamy również swoje święta, a ostatnie przypadło na 22 lutego.

Jest to szczególny dzień dla wszystkich skautów i harcerzy na całym świecie. Wtedy obchodzony jest Dzień Myśli Braterskiej. Nie jest to data przypadkowa, bowiem 22 lutego urodził się sir Robert Baden-Powell (1857) - założyciel skautingu oraz jego żona Olave Baden-Powell (1889). To święto przyjaźni i czas, by wzmocnić więzi jeszcze bardziej, by naprawdę poczuć, że wszyscy jesteśmy częścią jednego ruchu, a wszelkie podziały są tylko pozorne. W tym dniu zuchy i harcerze ubierają się w swoje mundury i pokazują, jak wielu jest ich na wszystkich kontynentach. W czasie obchodów DMB szczególnie mocno uwidoczniają się wszelkie tradycyjne symbole skautowej i harcerskiej przyjaźni. My z tej okazji spotkaliśmy się na zbiórce oraz udaliśmy się do każdej klasy na godzinę wychowawczą, gdzie zapoznaliśmy uczniów z ideą Dnia Myśli Braterskiej oraz zachęciliśmy ich do wzięcia udziału w przekazywaniu iskierki - znaku pokoju. Ponadto zaproponowaliśmy, aby każdy w tym dniu szczególnie pamiętał o życzliwości.

W ostatnim czasie uczestniczyliśmy też w rajdzie „Grochowiska", którego trasa biegła od „Sosny na Szczudłach" do Grochowisk – miejsca bitwy stoczonej 18 marca 1863 roku. To właśnie na terenach wsi sąsiadujących z Buskiem miała miejsce największa zwycięska bitwa dwutysięcznego korpusu generała Mariana Langiewicza z liczącym 3 tys. żołnierzy korpusem rosyjskim generała Ksawerego Czengierego.

Podczas rajdu dzieci miały okazję poznać historię związaną z bitwą oraz wziąć udział w licznych zadaniach przygotowanych przez Hufiec Busko-Zdrój. Nie zabrakło również tradycyjnej już „grochówki".





NARODOWY PROGRAM ROZWOJU CZYTELNICTWA 2.0 NA LATA 2021-2025

Miło nam poinformować, że Publiczna Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy znalazła się wśród placówek, które w 2023 r. otrzymają dofinansowanie w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025 – Priorytet 3.

Celem Programu jest poprawa stanu czytelnictwa w Polsce poprzez wzmacnianie roli bibliotek różnego typu. Otrzymane środki finansowe w ramach Priorytetu 3 zostaną przeznaczone na: zakup nowości wydawniczych, zakup wyposażenia do biblioteki szkolnej oraz realizację działań promujących czytelnictwo (w tym zakup nagród dla uczniów biorących udział w akcjach krzewiących czytelnictwo). Kwota dofinansowania dla Publicznej Szkoły Podstawowej w Oleśnicy wynosi 12000 zł, a 3000 zł stanowi wkład własny organu prowadzącego.

W celu wypromowania czytelnictwa z uwzględnieniem zakupionej literatury zamierza się podjąć szereg działań. Będzie to m.in. zorganizowanie spotkania z twórcą literatury dziecięcej i młodzieżowej, realizacja zajęć bibliotecznych w oparciu o teatrzyk Kamishibai, kontynuowanie innowacji pedagogicznej, przygotowanie uczniów do konkursów czytelniczych. Wiele z tych wydarzeń będzie przeprowadzanych wspólnie z instytucjami kultury z naszej gminy, ale też z gminy Staszów.

Tekst i zdjęcia: Kamila Wójtowicz-Bator

I DYKTANDO RODZINNE, CZYLI ZMAGANIA NAJODWAŻNIEJSZYCH

"U Polaków lubię jedno - ich język.
Kiedy inteligentni ludzie mówią po polsku,
wpadam w ekstazę. Jego brzmienie wywołuje we mnie
dziwne obrazy, w których tle zawsze jest murawa
z pięknej kolczastej trawy i buszujące
w niej szerszenie i węże".
Henry Miller

23 lutego 2023 roku w Publicznej Szkole Podstawowej w Oleśnicy odbyło się I Dyktando Rodzinne. Celem konkursu była promocja kultury języka polskiego w formie wielopokoleniowej zabawy edukacyjnej i integracja międzypokoleniowa. Uczestnicy mogli sprawdzić swoje umiejętności pisania ze słuchu, przypomnieć sobie reguły ortograficzne, ale przede wszystkim dobrze się bawić.

Śmiałkowie tworzący dwuosobowe zespoły - uczeń naszej szkoły i jego krewny - zmierzyli się z „niezadrzewioną strużką", „hultajskim hajdukiem", „przecherą, który niedowidział i niedosłyszał", „charyzmatycznym nowotarżaniniem", „szolfeżem", „półżartobliwą woltyżerką słowną" i wieloma innymi pułapkami ortograficznymi ukrytymi w słowach, które w pełni pokazały złożoność i piękno języka polskiego. Klimat konkursu był niepowtarzalny. Na twarzach uczestników malowały się najrozmaitsze emocje, od zamyślenia i koncentracji na wzór szachowych mistrzów po komiczne rozbawienie. Wyzwanie przygotowane przez polonistki Katarzynę Skład i Lucynę Ratusznik podjęli:

Alicja Strzelecka z ojcem,
Błażej Juda z dziadkiem Leszkiem,
Julia Gawron z mamą,
Milena Guz z mamą,
Nina Skurska z bratem Michałem.
Patrycja Jaskóła z mamą,
Pola Zdziebło z ciocią Teodozją.

Należy zaznaczyć, że poziom trudności dyktanda był wysoki, podobnie jak poziom pracy wszystkich uczestników. Najlepiej poradzili sobie:

Błażej Juda z dziadkiem Leszkiem,
Alicja Strzelecka z ojcem,
Nina Skurska z bratem Michałem.

Wszystkim uczestnikom, dziękując za udział w konkursie, gorąco gratulujemy. Jesteśmy przekonani, że wydarzenie to otwiera nową kartę w kalendarzu naszej szkoły. Wierzymy, że zapoczątkuje swoistą modę na ortografię i stanie się jednym z większych wydarzeń edukacyjno-kulturowych w Oleśnicy, dzięki któremu przekonamy uczniów i dorosłych, że ortografia nie musi być udręką. Już teraz zapraszamy na przyszłoroczną edycję.

Lucyna Ratusznik, Katarzyna Skład

DZIEŃ KOBIET 2023







Dnia 8 marca br., odbyło się przedstawienie z okazji Dnia Kobiet. Występ miał dwie odsłony: dla klas I-IV oraz dla klas V-VIII. Występujący bawili zgromadzoną publiczność scenkami kabaretowymi, tańcem oraz śpiewem. W programie zagrano skecze Kabaretu Hrabi: „Zimny sernik", „Rozmowa telefoniczna z mężem" oraz „Kobieta i mężczyzna. Miłą i radosną atmosferę uzupełnił grecki taniec sirtaki oraz piosenki: Sanah&Szymborskiej „Nic dwa razy", Sanah&Kwiatu Jabłoni „Szary świat", Małgorzaty Ostrowskiej „Meluzyna", Zbigniewa Wodeckiego „Moja droga ja Cię kocham". W finale, wszystkim Paniom złożono życzenia dedykując piosenkę zespołu Jangok „Kobiety, kobietki. Ramy czasowe imprezy wyznaczały utwory Edith Piaf „La vie en rose" oraz „Milord".

Tekst i zdjęcia:
Grzegorz Poniewierski

WARSZTATY PROFILAKTYCZNE "ALE BEKA"

W dniu 19.01.2023 r. w naszej szkole odbyły się warsztaty zorganizowane przez Akademię Pozytywnej Profilaktyki zatytułowane „Ale Beka". Brali w nich udział uczniowie klas V i VI. Celem warsztatów było uświadomienie młodzieży jak może czuć się osoba ośmieszana, doświadczająca przemocy słownej i fizycznej. Ważnym aspektem tego spotkania było zwiększenie wrażliwości uczniów na krzywdę drugiego człowieka oraz poznanie skutecznych metod obrony przed atakami słownymi.

Uczniowie w ramach warsztatów odpowiadali na losowo wybrana pytania, dzięki którym pozostała część grupy mogła się dowiedzieć czegoś nowego o nich. Otrzymywali



też pozytywne informacje zwrotne o sobie. Mogli sprawdzić się w nowych rolach i zadaniach. Uczniowie mieli też możliwość nauczenia się nowego sposobu porozumiewania bez przemocy czyli „Język żyrafy i szakala". Opiera się on na rozpoznawaniu uczuć i potrzeb swoich i drugiego człowieka. Ważne jest tutaj bycie w kontakcie, wysłuchaniu i zrozumieniu drugiej osoby oraz postawieniu granic i powiedzeniu na co się nie zgadamy w tej relacji.



Cenną lekcją dla naszych uczniów była prelekcja o ochronie swoich danych w mediach społecznościowych. Ich brak może skutkować przykrymi konsekwencjami i spowodować, że osoby niepożądane mogą wykorzystać informacje o nas. Zajęcia cieszyły się dużym uznaniem, było dużo, śmiechu i zabawy, ale również refleksji i zaskoczenia. Myślę, że każdy mógł wynieść z nich bardzo cenną lekcję dla siebie.



Edyta Bugajna
Pedagog specjalny

BEZPIECZNE FERIE

W trosce o bezpieczeństwo naszych uczniów w czasie ferii zimowych w dniu 25 stycznia br. odbyło się spotkanie profilaktyczno-edukacyjne dla uczniów klas I-III z funkcjonariuszem Policji Michałem Walczykiem. Podczas prelekcji dzielnicowy przypomniał o zagrożeniach mogących pojawić się w trakcie wypoczynku, przybliżył zasady bezpieczeństwa podczas uprawiania sportów zimowych oraz zabaw na śniegu. Przypomniał również, w jaki sposób powinno się postępować wobec nieznajomych osób:- Nie rozmawiaj!- Nie ufaj! - Nie wpuszczaj do domu!





Ważnym elementem spotkania było również zaakcentowanie tego w jaki sposób należy bezpiecznie poruszać się po drodze, szczególnie po zmroku, kiedy niezbędne stają się elementy odblaskowe. Uczniowie aktywnie uczestniczyli w prelekcji, chętnie odpowiadali na pytania, ale również je zadawali. Spotkanie to, było kolejną lekcją dla nauczycieli, a przede wszystkim dzieci.

Monika Góral
Pedagog szkolny



Przedszkole

Chyba żadnej innej pory roku nie wyczekujemy tak jak wiosny! I nasze przedszkolaki z utęsknieniem na nią czekają, mając nadzieję na dłuższe zabawy na świeżym powietrzu. Wesołe bałwanki, śnieżynki i choinki ustępują miejsca na przedszkolnych wystawach króliczkom, kwiatom oraz portretom „Pani Wiosny". Przedświąteczny czas jest kolejną okazją do przypomnienia minionych wydarzeń, będących udziałem naszej przedszkolnej społeczności. Te wspomnienia okraszone barwnymi fotografiami dowodzą, że i w zimowe grudniowe oraz styczniowe dni w naszym przedszkolu było kreatywnie i wesoło.



JASEŁKA

Historia stanowiąca genezę Bożego Narodzenia jest wszystkim dobrze znana, ale co roku z radością odkrywamy ją na nowo przygotowując się do tradycyjnych „Jasełek". Praca do tego niezwykłego wydarzenia w na-







szym przedszkolu trwała kilka dni, kiedy to przedszkolaki uczyły się kolęd i pastorałek, szlifowały swoje role pod czujnym okiem pani Małgorzaty Malec, pani Kamili Drozdowskiej oraz pani Marioli Franusiak. Dnia 21.12.2022 r. odbyło się przedstawienie dla całej społeczności przedszkolnej, rodziców i zaproszonych gości. Świąteczny nastrój podkreślały niecodzienne stroje dzieci oraz bożonarodzeniowa dekoracja sali. Przedszkolaki na moment przestały być zwykłymi dziećmi i zmieniły się w najświętszą rodzinę, anioły, pasterzy, królów, przenosząc wszystkich obecnych w magiczną podróż do Betlejem, gdzie spełniły się przepowiednie proroków. Mali artyści z dużym przejęciem i zaangażowaniem wiernie odtwarzali swoje role, prezentowali umiejętności recytatorskie, wokalne i taneczne. Zgromadzeni goście z zachwytem i łezką w oku śledzili losy Najświętszej Rodziny. Na koniec dyrektor Zofia Ambroży oraz burmistrz Leszek Juda podziękowali za występ i złożyli wszystkim najserdeczniejsze życzenia.

ŚWIĘTO BABCI I DZIADKA

Nic nie jest w stanie zastąpić serdeczności i ciepła, jakie dziadkowie okazują swoim wnukom. Seniorzy zawsze mają czas dla swoich pociech, cierpliwie ich wysłuchują, służą im dobrą radą i wsparciem. To najlepsi przyjaciele, którzy nie tylko rozpieszczają, ale są skarbnicą rodzinnych historii. Tradycją naszego przedszkola jest wspólne celebrowanie tego dnia. Niestety szalejąca epidemia grypy, która szczególnie dotyka seniorów i dzieci, nie pozwoliła nam w tym roku gościć Babć i Dziadków w naszej placówce. Przedszkolaki pomimo to chciały okazać swoją wdzięczność i szacunek. Przygotowania do tego święta rozpoczęły się znacznie wcześniej, dzieci uczyły się swoich ról, wierszy, piosenek oraz uczestniczyły w warsztatach pt.: „Kwiatowych kompozycji świat w szkle". Przedszkolaki z zapałem tworzyły kompozycje przy użyciu kolorowych żelowych kulek oraz sadzonek kwiatów,









które były kolejną niespodzianką dla Seniorów. 20 stycznia 2023 r. przygotowane przez dzieci przedstawienia, recytowane wierszyki i radośnie śpiewane piosenki oraz tańce

zostały nagrane przez panie wychowawczynie oraz przesłane drogą internetową do rodziców. Przedszkolaki mogły wraz z rodzicami odtworzyć relację z tych wydarzeń i obejrzeć ją wspólnie z Seniorami.

SPOTKANIE Z GÓRNIKIEM

26 stycznia 2023 r. nasze przedszkole odwiedzili niezwykli goście – Górnik kopalni otworowej Norbert Seremak wraz z przedstawicielką biura marketingu Siarkopol Dominiką Sowińską z kopalni siarki w Osieku. Wizyta ta, zwłaszcza dla najmłodszych, była dużym przeżyciem. Odświętnie ubrany Pan Norbert, dumnie kroczący ze wspaniałą czapką na głowie, wzbudził w dzieciach spore zainteresowanie. Największą uwagą cieszyła się górnicza czapka zwana – „czako". Pan Norbert opowiadał ciekawe historie m.in. co kryje nasza ziemia czyli: sól, węgiel, siarkę oraz o wykorzystaniu tych surowców w przemyśle farmaceutycznym, kosmetycz-



















nym, chemicznym i wielu innych gałęziach gospodarki. Przybliżył dzieciom ciężką i niebezpieczną pracę pod ziemią, opowiadał także jaka jest symbolika górniczego godła. Dzieci dowiedziały się, że kolory pióropusza uzależnione są od rangi górnika oraz, że barwami tego zawodu są czerń i zieleń. Czerń symbolizuje ciemności podziemia, a zieleń nadzieję na ujrzenie zielonej trawy po pracy. Gość opowiadał legendy związane z górnictwem m.in.: „Legenda o św. Barbarze" oraz „Dobrym duchu kopalni". Na zakończenie spotkania dzieci zostały obdarowane przez gości cukierkami oraz kolorowankami.

BAL KARNAWAŁOWY

Jest takie jedno wydarzenie w naszym przedszkolu, które swoim rozmachem i popularnością przyćmiewa wszystkie inne, a mowa oczywiście o balu karnawałowym. Zabawa ta stanowi zwykle inaugurację ferii zimowych. W tym roku z uwagi na bardzo niską frekwencję wśród przedszkolaków, bal odbył się po feriach 16 lutego. Jak co roku był on okazją do wykazania się pomysłowością i kreatywnością w doborze kostiumu. Niemała w tym rola rodziców, którzy dwoją się i troją, aby sprostać oczeki-











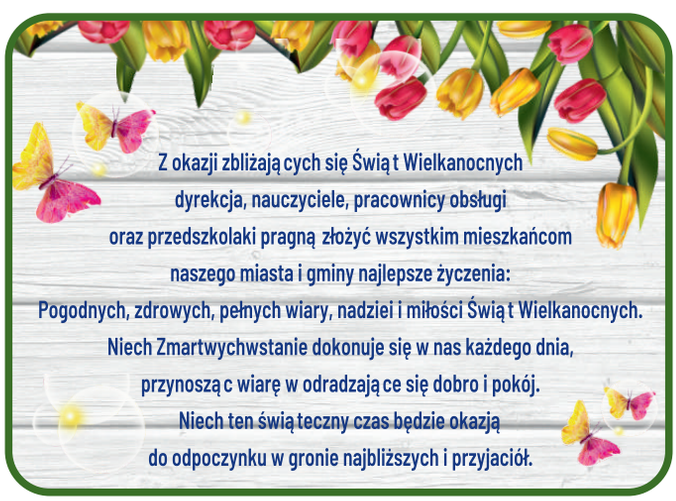
waniom dzieci. Oczywiście, na takim balu strój jest bardzo ważny, ale jeszcze ważniejsza jest dobra muzyka i wspaniała zabawa. Wzorem lat ubiegłych i w tym roku o profesjonalną obsługę konferansjerską, muzyczną i oświetleniową zadbała grupa Ralfik. Artyści prześcigali się w pomysłach, aby zapewnić dzieciom okazję do przeżycia wyjątkowych chwil w baśniowej scenerii. Dzieci tańczyły w rytm najmodniejszych w tym sezonie przebojów. Nie zabrakło również konkursów, w których przedszkolaki brały bardzo aktywny udział. W przerwie między tańcami dzieci mogły delektować się smakołykami.

wyjmowały kolejną walentynkę z czerwonego pudła. Każde z nich było adresatem czyichś szczególnych uczuć. Każde, zasługiwało na czyjeś szczególne uczucia.

Opracowała: Wioletta Rajca
z wykorzystaniem tekstów: Teresy Wójcik
oraz Małgorzaty Malec
Zdjęcia: Renata Kaczocha
oraz strona internetowa przedszkola

WALENTYNKI

Walentynki cieszą się coraz większą popularnością wśród dzieci. Maluchy z wielką radością oddają się robieniu walentynkowych laurek dla tych, których darzą szczególnym uczuciem. Każdy człowiek pragnie być kochanym i docenianym. Przedszkolaki też mają swoje pierwsze miłości. 14 lutego już od rana „Walentynkowa poczta" działała na wysokich obrotach. Dzieci wrzucały do skrzynki własnoręcznie zrobione „walentynki". Dzień Zakochanych był także tematem przewodnim wszystkich zajęć. Po śniadaniu grupy przedszkolne zebrały się w sali „Stokrotek", aby tu dalej celebrować to sympatyczne święto. Niejedno serduszko zabiło mocniej, kiedy panie



Sport

ZIMOWE SZALEŃSTWO Z UPLKS „STRZELEC”





Uczniowski Parafialny Ludowy Klub Sportowy „Strzelec” zorganizował już po raz piąty zimowisko dla dzieci i młodzieży z terenu gminy Oleśnica.

Tym razem wypoczynek odbył się w Białym Dunajcu w dniach 29.01 - 03.02.2023 r. Organizator stanął na wysokości zadania, ponieważ w tym roku w zimowisku wzięło udział aż 48 uczestników! Głównym celem wyjazdu była nauka jazdy na nartach pod okiem doświadczonych instruktorów ze szkółki narciarskiej „DanielSki” Długa Polana w Nowym Targu. Część uczestników stawiała pierwsze kroki na stoku, a inni doskonalili technikę jazdy. Kilkudniowe zajęcia narciarskie nie poszły na marne, gdyż ostatecznie każdy z uczestników zdołał zjechać samodzielnie z dużego stoku. Dodatkowymi atrakcjami dla obozowiczów był spacer przez Dolinę Strążyską z profesjonalnym przewodnikiem TOPR, który opowiadał o górskich ciekawostkach. Kolejnym urozmaiceniem był Snowtubing, czyli zjeżdżanie po śnieżnym, wytyczonym torze na specjalnych gumowych oponach. Natomiast w domu wypoczynkowym dzieci spędzały czas wolny - grały w tenisa stołowego, piłkarzyki czy gry planszowe. Jak na zimowisko przystało, nie mogło zabraknąć dyskoteki, podczas której uczestnicy wykazali się dużymi





umiejętnościami tanecznymi. Zimowisko zakończone zostało wizytą w Kompleksie Basenów Termalnych Bukovina Resort Spa.

Wszystko to, co działo się podczas zimowiska pozostawiło niewątpliwie wiele cudownych wspomnień u uczestników, a wśród obozowej kadry umocniło się przekonanie, że tego typu wyjazdy są niezastąpionym sposobem na jeszcze lepszy rozwój dziecka, jego wiedzy, sprawności, charakteru i rówieśniczych więzi, co na pewno pozytywnie wpłynie na przyszłe życie każdego z nich. Serdeczne podziękowania należą się Panu burmistrzowi Leszkowi Judzie za dofinansowanie feryjnego wypoczynku.

Tekst i zdjęcia: Łukasz Kozłowski

WIOSENNE GRANIE W MINIKOSZYKÓWKĘ ROZPOCZĘTE

24 marca w hali sportowej w Oleśnicy odbyła się pierwsza część *XV Wiosennego Turnieju Minikoszykówki* dziewczynek i chłopców jedenastoletnich i młodszych, w którym udział wzięły zespoły dziewcząt z klas 4 z Rytwian, Starachowic i Oleśnicy oraz chłopców z kl. 2-3 z Oleśnicy. Turniej służył promocji koszykówki wśród dzieci naszej szkoły, był nagrodą dla tych, co systematycznie uczestniczą w zajęciach pozalekcyjnych z koszykówki, stworzył również możliwość rywalizacji z rówieśnikami i wykazania się zdobytymi już umiejętnościami w ataku i obronie. Pomimo zawodów prowadzonych zgodnie z regułami sędziowskimi- wynik końcowy nie miał znaczenia. Najważniejsza była radość gry każdego dziecka, które za swój wysiłek otrzymało złoty medal, nagrody rzeczowe oraz pamiątkową koszulkę. Aby zmotywować wszystkie dzieci do systematycznej i ciężkiej pracy na treningach



Koszykarki UPLKS podczas meczu ligowego z Wisłą Kraków

rozdaliśmy wyróżnienia indywidualne w każdej drużynie zawodnikom, którzy swoją postawą mogą być przykładem dla kolegów. W drużynach naszej szkoły zdobyli je: Emilka Bartocha i Szymek Wawrzoń.

Dziękujemy sponsorom imprezy, która już się odbyła oraz części drugiej, którą rozegramy po świętach z udziałem drużyn z Wąchocka i Kazimierzy Wielkiej. Głównym sponsorem jest Urząd Miasta i Gminy w Oleśnicy z Panem Burmistrzem Leszkiem Judą. Inni sponsorzy to: Rada Rodziców oraz osoby i instytucje prywatne. W organizację turnieju zaangażowali się rodzice, którzy zadbali o słodki poczęstunek i przygotowanie ciepłego posiłku, z którego mogli skorzystać wszyscy zawodnicy. Gratulacje należą się wszystkim dzieciom, które grały niezależnie od płci, wieku i zdobytych punktów. Skład drużyn z Oleśnicy: dziewczynki – Nina Skurska, Milena Guz, Antonina Żmudzińska, Emilia Bartocha, Zofia i Antonina Malec, Lena Topór, Pola Zdziebło, Gabriela Nalepa, Julia Smagłowska i Julia Gawron; chłopcy: Wojciech Parchatko, Bartosz Janicki, Oliwier Malec, Szymon Wawrzoń, Leon Nowak, Jan Kobos, Marcin Walkowiak, Antonii Skiba, Franciszek Ździebko. Opiekunami zespołów są Dorota Mrówka-Panek i Łukasz Kozłowski.

Tekst i zdjęcia: Dorota Mrówka-Panek



Reprezentacja PSP w Oleśnicy – Mistrzostwa Powiatu w Minikoszykówce kl. 4-6



Drużyny PSP podczas Mistrzostw Powiatu w Koszykówce kl. 7-8



Uczestnicy XV Wiosennego Turnieju Minikoszykówki 2023



Drużyny z Oleśnicy podczas turniej Minikoszykówki



Międzynarodowy Festiwal Koszykówki – Bochnia 2023

Samorządowe Pismo Społeczno-Kulturalne Gminy Oleśnica
OLEŚNICKIE ECHA

WYDAWCA: Gmina Oleśnica, Adres redakcji: Urząd Miasta i Gminy w Oleśnicy, ul. Nadstawie 1, 28-220 Oleśnica, tel./fax 41 377 40 36, sekretariat@gminaolesnica.pl
Redaktor prowadząca: Beata Brykowska, Korekta: Kamila Wójtowicz-Bator, Współpraca: Anna Antonik, Katarzyna Lalewicz, Agnieszka Szabłowska-Ambroży
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za teksty autorskie. Zastrzega sobie prawo do niezamieszczania lub przesunięcia terminu umieszczania artykułów na późniejszy, oraz edycję i skracanie artykułów, a także ograniczoną ingerencję w stylistykę poszczególnych wypowiedzi. Żaden fragment publikacji nie może być powielany lub rozpowszechniany w żadnej formie i w żaden sposób bez uprzedniej zgody autora tekstu.
Druk: „Drukarnia Nadwiślańska Plus s. c.", Tarnobrzeg, ul.1 Maja 4a, tel. 15 823 55 42 e-mail: drukarnia@dnplus.pl. Nakład: 700 egz.